

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 283 (10 156)

Poznań, poniedziałek 13 grudnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A



Po porażce z Orantesem

W. Fibak drugi w „Masters-76”

Przedstawiając obu graczy przed meczem sprawozdawcy telewizji amerykańskiej „Public Television” stwierdzili, że są to zawodnicy reprezentujący ten sam poziom gry oraz po dobrym stylu. Przypomina się, że już od roku Orantes nie odniósł na terenie USA ani jednego poważniejszego sukcesu.

Sprawozdawcy nie szczędzili komplementów pod adresem Wojciecha Fibaka, stwierdzając, że jest on rewalacją sezonu. Przed dwoma laty nikt nie słyszał o zawodniku polskim, a dziś należy on do czołówki światowej.

Wojciech Fibak przystąpił do tego meczu lekko zaziębiony. Od kilku dni jest on pod opieką lekarza.

W pierwszym secie obaj zawodnicy walczyli bardzo uważnie i ostrożnie. Wojciech Fibak grał bardzo skutecznie, obejmując prowadzenie 3:2, a następnie 5:3. Jego przeciwnik zdołał wyrównać na 5:5. Jak zwykle w trudnych momentach tenisista polski potrafił zmobilizować siły. Przełamał serwis przeciwnika, objął prowadzenie 6:5 i wygrał seta 7:5.

Drugi set rozpoczął się niepomyślnie. Fibak miał wiele nieudanych serwisów i jego przeciwnik objął prowadzenie 3:0. Po serii znakomitych zagrań Fibak zdołał odrobić dwa gemy, doprowadzając do stanu 3:2. Niestety, potem przystąpił do serii prostych błędów. Orantes znowu prowadził różnicą 3 gemów. W ostatnim gemie Fibak

Dokończenie na str. 6

Siatkówka

Mistrzowie Polski pokonali Węgrów

W rozegranym 11 bm. w Olsztynie międzynarodowym spotkaniu w siatkówce mężczyzn o Puchar Europy mistrz Polski AZS Olsztyn pokonał mistrza Węgier Spartacus Budapeszt 3:0 (15:11, 15:12, 15:12).

Mecz trwał 53 minuty, lecz nie dostarczył zbyt wielu emocji. Mistrz Węgier okazał się zespołem dość przeciętnym, prezentującym siatkówkę poprawną, jednak pozbawioną pomysłów. W dobre grającym — z wyjątkiem początkowej fazy meczu — zespołu AZS wyróżniali się zwłaszcza najlepszy na boisku Zbigniew Lubiejewski oraz Wojciech Baranowicz. W zespole węgierskim najlepszy był Geza Bogar, występujący dotychczas 138 razy w reprezentacji Węgier. Za tydzień, 18 bm., rozegrane zostanie w Budapeszcie spotkanie rewanżowe. (PAP)

Dwa rekordy świata radzieckiego ciężarowca

Podczas odbywających się w Szwedzku drużynowych zawodów o Puchar ZSRR w podciężarstwie, zawodnik węgierski, 20-letni Jurik Wartanjan ustanowił dwa rekordy świata. Oba rekordy — wyniki w wznoszeniu i podciąganiu — uzyskał poza konkursem. W wznoszeniu osiągnął on 155,5 kg, poprawiając o 0,5 kg dotychczasowy rekord, należący do Jordana Mitkova (Bulgaria), natomiast w podciąganiu Wartanjan osiągnął dotychczasowy rekord należący do Walerego Smirnowa. (ZSRR). (PAP)

W sobotę — 11 grudnia

Popłynęła pierwsza stal

W sobotę 11 grudnia budowniczy i hutnicy kombinatu metalurgicznego — Huta „Katowice” przeżyli swój kolejny, wielki dzień. Z konwertora huty popłynęła pierwsza stal — surowiec, którego tak bardzo potrzebuje nasza dynamicznie rozwijająca się gospodarka. W ten sposób zaowocował długotrwały wysiłek ludzi, którzy budowali stalownię — jeden z podstawowych obiektów produkcyjnych kombinatu.



Ostatnia faza przygotowań do pierwszego wytopu stali rozpoczęła się 10 grudnia o godz. 21.30. Wtedy to przystąpiono do suszenia konwertora. Po sześciu godzinach trwania tego procesu uzyskano potrzebna temperaturę — 1200 stopni. Przeprowadzanie pierwszego wytopu powierzono zespołowi stalowników mistrza Zenona Wiktorowicza.

11 grudnia po godzinie 3 do konwertora podjechała suwnica z 70-tonowym ładunkiem złomu. Przy pomocy drugiej, ciężkiej suwnicy do konwertora wiano surowkę wyprodukowaną w wielkim piecu pracującym już nieprzerwanie od 3 bm. Po 15 minutach nastąpiła próba stali. Tymczasem jedno z urządzeń odmówiło posłuszeństwa. Specjaliści szybko odnaleźli uszkodzenie i dokonali niezbędnej naprawy.

Pobrano próbę stali. Punkt kontroli jakości nie zgłasza żadnych zastrzeżeń, analiza stali wypadła pomyślnie.

O godz. 9.10 — 11 grudnia w

Hucie „Katowice” nastąpił pierwszy wytop stali. Uzyskano z niego około 300 ton tego surowca. Odtąd konwertor dostarczać będzie coraz więcej stali. (PAP)

Hotel na wodzie



Na Mołdawie już tradycyjnie od lat zimują statki białej floty. Po wielu wycieczkowych rejsach, czekają na kolejny sezon letni. Na rzece tej zakotwiczony został m. in. spacerowy statek „Mazowsze”, który spełniać będzie obecnie rolę hotelu i kawiarni. Fot. — CAF

Spotkanie po latach

Radziecka delegacja w Poznaniu

Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przebywa w Polsce 85-osobowa delegacja mieszkańców Moskwy, Leningradu, Nowosyjska i nadbałtyckich republik Związku Radzieckiego.

Jej uczestnicy spotykają się z Polską powtórnie po latach. W skład delegacji wchodzi bowiem ci, którzy wyjeżdżali z naszego kraju, pomagali w jego odbudowie, a także ci, którzy jako specjaliści różnych branż pracowali na wielkich polskich inwestycjach.

Część delegacji — budowlani i energetycy — po pobycie w Warszawie i Katowicach, przybyła w niedzielę do Wielkopolski. Radzieccy goście zwiedzili Poznań, a następnie zapoznali się z jego historią, oglądając ekspozycje Muzeum Wyzwolenia Miasta Poznania. Oddali oni również hołd spoczywającym na poznańskiej Cytadeli żołnierzom radzieckim i polskim.

Po południu goście spotkali się z aktywnym Zarządem Wojewódzkiego TPPR, z przewodniczącym ZW, sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdanem Gawronskim na czele. Podczas

Szczecińscy stoczniovcy wykonali plan wodowań

Z pochylni szczecińskiego Stoczni im. Adolfa Warskiego spłynęło w br. 16 statków o łącznej nośności 235 000 ton. Tym samym wykonany został tegoroczny plan wodowań stoczni. 11 jednostek zwodowanych zostało dla armatorów zagranicznych, a 5 — otrzymali armatorzy krajowi. (PAP)

Uczestnicy u T. Żiwkova

Obrady komitetu Układu Warszawskiego

10 i 11 grudnia 1976 r. w Sofii odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli ministrowie obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego oraz szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych — I zastępca naczelnego dowódcy ZSZ. Posiedzeniu przewodniczył minister obrony narodowej LRB generał armii Dobri Dzurów.

Rozpatrzone zagadnienia bieżącej działalności organów kierowniczych zjednoczonych sił zbrojnych. W zakresie rozpatrywanych zagadnień podjęto uzgodnione uchwały.

Posiedzenie komitetu ministrów obrony odbywało się w przyjacielskiej atmosferze, w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia wszystkich jego uczestników.

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow, przyjął w sobotę szefów delegacji uczestniczących w posiedzeniu komitetu Ministrów Obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

Na długo przed terminem

Rozpalono kocioł VIII bloku „Dolnej Odry”

W Elektrowni „Dolna Odra” rozpalono 11 bm. kocioł ostatniego VIII bloku nadodrzańskiego kolosa energetycznego. W ten sposób zrealizowano jedną z podstawowych operacji umożliwiających zsynchronizowanie bloku z krajową siecią energetyczną jeszcze w bieżącym roku.

Wszystkie operacje związane z budową i montażem kotła VIII bloku „Dolnej Odry” przeprowadzono w rekordowym tempie — realizując je w trzy miesiące zamiast — jak przewidywał plan — w cyklu dziewięciomiesięcznym. Jest to rezultat dużego zaangażowania budowniczych. PAP

„Na pięć przed dwunastą”

Nie będzie rozbicia frakcyjnej wspólnoty CDU/CSU

Zachodniemieckie partie opozycyjne: CDU i bawarską CSU, które — po sensacyjnej decyzji strausowskiej CSU z 19 listopada br. o rozwiązaniu trwającej od 27 lat wspólnoty frakcyjnej w Bundestagu — kilkakrotnie już były o krok od zrezygnowania ze współpracy na forum parlamentu utworzą jednak na powrót wspólną frakcję w Bundestagu.

Decyzja ta zapadła wczoraj, po 7-godzinnej naradzie kierowniczych gremiów obu partii.

Dokończenie na str. 2

H. Bumedien ponownie prezydentem Algierii

W wyniku wyborów powszechnych, które odbyły się w piątek w Algierii, prezydentem republiki został ponownie przewodniczący Rady Rewolucyjnej — Huari Bumedien. Wyborcy zdecydowanie opowiedzieli się za ponownym objęciem przez H. Bumediena stanowiska szefa państwa.

Normalizacja życia w Libanie

W Libanie trwa proces normalizacji. Wczoraj rząd tego kraju podjął decyzję o połączeniu wszystkich radiostacji libańskich w jeden system, który będzie kontrolowany przez Ministerstwo Informacji.

Podano do wiadomości, że od 17 grudnia rozpocznie pracę port morski w Bejrucie, który ponad rok był nieczynny.

Mimo normalizacji, zdarzają się jeszcze pojedyncze incydenty. W nocy z soboty na niedzielę dokonano zamachu na przywódcę maronickiej partii blok narodowy, Raymonda Edde. (PAP)

17 i 18 grudnia posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 7 posiedzenie Sejmu 17 i 18 grudnia 1976 r.

Posiedzenie 17 grudnia 1976 roku rozpocznie się o godz. 15. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: Uchwały o Pięcioletnim Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na lata 1976—1980, Uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1977 rok, Ustawy Budżetowej na rok 1977;

— Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowych projektach ustaw: zmieniającej ustawę o podatku dochodowym, zmieniającej ustawę o podatku obrotowym, zmieniającej ustawę o podatku wyrównawczym;

— Sprawozdanie Komisji Handlu Wewnętrznego, Drobnej Wytórczości i Usług o rządowych projektach ustaw: zmieniającej ustawę o wykonywaniu i organizacji rzemiosła, o ubezpieczeniu społecz-

nym rzemieślników oraz niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek.

Najbliższe posiedzenie Sejmu poświęcone będzie węższemu problemowi dalszego rozwoju kraju. Odbędzie się drugie czytanie projektów uchwał o planie 5-letnim oraz o planie na rok przyszły, jak również ustawy budżetowej. Założenia tych dokumentów są odzwierciedleniem strategii społeczno-gospodarczej bieżącego dziesięciolecia, wyznaczonej przez program VI i VII Zjazdów PZPR.

Zgodnie z tymi projektami kontynuowana będzie polityka, której celem jest stała poprawa warunków życia społeczeństwa, przy szybkim rozwoju całej sfery produkcji materialnej i wzroście dochodu na rodowego.

Odpowiednie przegrupowanie sił i środków nada priorytet potrzebom rynku, gospodarce żywnościowej i budownictwu mieszkaniowemu. Przetoczmy jeden tylko wskaźnik: w latach 1976—80 ma być oddanych do użytku 1575 000 mieszkań (łącznie z dodatkowymi dla załóg górniczych) — tj. o 450 000 więcej niż w poprzednim 5-leciu.

Projektowana ustawa budżetowa na rok przyszły, która przewiduje dochody budżetu państwa w wysokości ponad 940 mld zł, zawiera szereg postanowień służących m. in. zwiększeniu skuteczności centralnego sterowania gospodarką i umocnieniu dyscypliny budżetowej. (PAP)

Poselska dyskusja nad projektami planów i budżetu

Przed całonocnym rozpatrzeniem projektów planów na 5-lecie i rok przyszły, Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów przedyskutowała i zatwierdziła projekt budżetu oraz podstawowe kierunki działania w 1977 r. w dziedzinie dotyczących szeregu instytucji centralnych.

Oceniono, że kierunki działania Komisji Planowania przy Radzie Ministrów w 1977 r. odpowiadają wymogom umocnienia funkcji planowania centralnego i doskonalenia instrumentów planowania. (PAP)

Drugie wydanie

książki L. Breżniewa

Nakładem moskiewskiego Wydawnictwa Literatury Politycznej („Politizdat”), pod tytułem „O aktualnych problemach budownictwa partyjnego” ukazało się drugie, uzupełnione wydanie książki sekretarza generalnego KCKPZR, L. Breżniewa. Do tomu włączone zostały, w całości lub częściowo, przemówienia i artykuły z okresu październik 1964 — październik 1976. (PAP)

Wysokie odznaczenia państwowe
dla zasłużonych pracowników

Święto odlewników „Pometu” i HCP

Zawód odlewnika, mający w Polsce bogate tradycje, należy do szczególnie trudnych i uciążliwych. Wymaga przy tym wysokich specjalistycznych kwalifikacji i stąd jego ranga w świadomości społecznej. Okazją do uznania odlewniczego trudu jest od wielu lat obchodzony Dzień Odlewnika. 11 bm. odbyły się spotkania w Zakładach Metalowych „Pomet” w Poznaniu i Odlewni Żeliwa HCP w Śremie.

Najlepsi w pracy zawodowej i społecznej członkowie załogi „Pometu” otrzymali wysokie odznaczenia. Orderem Sztandaru Pracy I klasy udekorowano Czesława Pankaua, kierownika modelarni i narzędziowni. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Czesław Frąckowiak — kie-

Dokończenie na str. 2

Podczas wspólnych obrad plenarnych Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Lesznie przedstawiono 11 bm. najistotniejsze problemy rolnictwa leszczyńskiego oraz podjęto wnioski mające na celu szybki i trwały wzrost produkcji żywności.

W obradach wzięli udział zaproszeni goście m. in.: Jerzy Wojciechowski — kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR, wiceminister rolnictwa — Kazimierz Jaskowiak, a także dyrektorzy zjednoczeń PGR, PBRol, Mechanizacji Rolnictwa oraz Cukrownictwa.

Obradom przewodniczył Stanisław Kulesza — I sekretarz KW PZPR w Lesznie. (tt)

SPOTKANIE POSŁÓW Z MŁODYMI RZEMIEŚNIKAMI

O udziale młodzieży w dalszym rozwoju usług i rzemiosła dyskutowano wczoraj w Poznaniu podczas spotkania posłów Edwarda Śliwy i Józefa Drzewieckiego z młodymi rzemieślnikami. Podkreślono, iż właśnie młodzi mogą w rozwijaniu problemu jakim jest niedobór wykwalifikowanych kadr w rzemiosle. (ask)

SYMPOZJUM CHEMIKÓW

Na środowiskowym sympozjum w Collegium Chemicum UAM w Poznaniu spotkało się w sobotę kilkunastu przedstawicieli poznańskiego i leszczyńskiego środowiska naukowego. Tematem sympozjum, zorganizowanego przez Komisję Nauk Chemicznych Oddziału PAN w Poznaniu, były nie tylko aspekty fizykochemii nieorganicznej. Uczestnicy spotkania zapytali się o tematykę badawczą i najnowsze osiągnięcia obu środowisk, omówili również tematy związane z zagadnieniem struktury i własności fizykochemicznych związków nieorganicznych, badania nad mechanizmami reakcji oraz badania fizykochemiczne z punktu widzenia ich zastosowań. (zr)

LAUREACI KALISKIEGO FESTIWALU PIANISTÓW JAZZOWYCH

Koncertem laureatów zakończył się w Kaliszu Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych, w którym uczestniczyło kilkunastu muzyków z różnych ośrodków kraju. Główną nagrodę zdobył A. Zółko z Katowic. Drugiej nagrody nie przyznano, zaś dwie trzecie otrzymali A. Dutkiewicz z Pińczowa oraz D. Jarmolowicz z Poznania. Ponadto wyróżnienie oraz puchar prezydenta Kalisza jury przyznało K. Zabierkowi z Kalisza. (PAP)

Święto odlewników

Dokończenie ze str. 1

Medale Za Zasługi dla Obrony Kraju. Dekoracja odznaczaniem państwowymi odznaczeniami I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Nowe Miasto — Bogdan Sajna.

Wiceprezydent Poznania — Zbigniew Kmiecik wręczył 20 odznak honorowych „Za zasługi dla rozwoju województwa poznańskiego” i 11 Honorowych Odznak Miasta Poznania. Ponadto wręczono srebrne odznaki „Zasłużonego Działacza Związku Zawodowego Metalowców” oraz złote, srebrne i brązowe odznaki „Zasłużonego pracownika Pometu”. Organizacja zakładowa ZSMP otrzymała pierwszą w województwie szcland. (gra)

Brązowe święto obchodziła też przedwczoraj 4,5-tysięczna załoga Odlewni Żeliwa HCP w Śremie, która ma coraz większy udział w sukcesach „Cegielskiego”.

Kulminacyjnym punktem spot

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu, głównie o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna od około minus 1 stopnia do 3 stopni na Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Poparcie społeczeństwa polskiego dla dokumentów bukareszteńskich

Propozycje, które nawiązują do najszczytniejszych dążeń ludzkości

Treść dokumentów Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego ma olbrzymie znaczenie dla kontynuowania procesu odprężenia i rozwoju współpracy zarówno w Europie jak i na świecie — opinia ta znajduje pełne zrozumienie w coraz szerszych kręgach społecznych różnych krajów niezależnie od stanowiska, które zajęły określone koła zachodnie przeciwne odprężeniu.

Zdecydowana postawa społeczeństwa polskiego w tej sprawie znajduje odbicie w wypowiedziach udzielonych dziennikarzom PAP przez przedstawicieli różnych środowisk naszego kraju.

W apelu państw Układu Warszawskiego — powiedział m. in. prof. dr Jan Kaczmarek, sekretarz naukowy PAN — widzę przede wszystkim potwierdzenie obronnego charakteru tego układu i jego dążeń

do umacniania swym potencjałem warunków utrwalania pokoju. Pokój jest potrzebny ludzkości m. in. dlatego, że realizacja wielkich przedsięwzięć przynoszących rozwój nauki i techniki oraz postęp społeczny i gospodarczy wymaga działania długookresowego, stabilizacji rozwoju i przekonania, że można trwale rozwijać wszechstronne stosunki między wszystkimi narodami świata.

Przyszłe pokolenia powinny mieć wyrastać bez widma zrywania z tradycji — podkreślił wiceprezes ZG ZLP Jerzy Putrament. Inicjatywa państw socjalistycznych zmierzająca właśnie w tym kierunku. To, że one przejawiały inicjatywę, że pierwsze wystąpiły z takim projektem, nie jest dziełem przypadku. To wynik słusznej polityki pokoju, której broniły zawsze państwa socjalistyczne. Myślę, że w obliczu historii byłoby dobrze.

Hiszpania

Zagadkowe porwanie biznesmena-frankisty

Czterech uzbrojonych osobników porwało w sobotę w samym centrum Madrytu przewodniczącego hiszpańskiej rady stanu, Antonio de Oriolę i Urquijo. Porwany, za licząc do najwzrostszych w Hiszpanii biznesmenów, był zagorzałym zwolennikiem gen. Franco i pełnił za jego życia ważne funkcje państwowe. Od 1965 roku do śmierci Franco był on ministrem sprawiedliwości.

Okoliczności uprowadzenia A. de Orioli i Urquijo. Stwierdził też, że formacje pochodzące ze źródeł policyjnych sugerują, iż porwania do konali separatysty baskijski. Baskijska organizacja ETA oświadczyła, iż nie ponosi odpowiedzialności za ten czyn.

Zagadkowe porwanie skomplikowało sytuację wewnętrzną w Hiszpanii przed rozpisaniem na 15 bm. przez rząd Suarezera referendum w sprawie reform politycznych.

Rząd hiszpański w oficjalnym komunikacie zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby wykryć sprawców porwania Antonio de Oriol i Urquijo. Stwierdził też, że nie dopuści „aby podobne działania zakłóciły sytuację wewnętrzną i skomplikowały procesy polityczne, jakie dokonują się obecnie w Hiszpanii. (PAP)

Telefony GŁOSZA

Wielki B. jadąc wczoraj „Fiatem 125” potrafił w pobliżu Chłudowa idącego środkiem jezdni Henryka D., który potrafił przez samochód wpaść pod drugi pojazd tej samej marki. W wyniku odniesionych obrażeń pieszy zmarł w drodze do szpitala.

W Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Małeckiego i Kanalewej Konrad J. jadąc „Syreną” nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z „Fiatem 126p”. Kierowca „Fiatu” został ranny. Straty sięgają 30 000 złotych.

Również w Poznaniu przy ul. Dzierżyńskiego Stefan S. wkroczył niespodziewanie na jezdnię i został potrącony przez „Fiat 126p”. Z ciężkimi obrażeniami odwieziono go do szpitala.

Na skrzyżowaniu ulic Marcin kowskiego i Czerwonej Armii Roman S. kierując „Fiatem” nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tło „Warsawy”. Pasażerka „Fiatu” odniosła obrażenia i przebywa w szpitalu. (zr)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁOZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Nie będzie rozbicia frakcyjnej wspólnoty CDU/CSU

Dokończenie ze str. 1

pod przewodnictwem Kohla (CDU) i Straussa (CSU). Przy wódce obu partii chadeckich rozmyślili się więc „na pięć przed dwunastą”, a mianowicie — na dwa dni przed inauguracją posiedzeniem Bundestagu nowej kadencji.

Pierwszą praktyczną konsekwencją tej decyzji jest to, że przewodniczącym nowego parlamentu będzie przedstawiciel chadeckiej. Wystawia go bowiem najliczniejsza frakcja Bundestagu, a jest nią właśnie opozycyjna frakcja CDU/CSU.

Dla dalszych perspektyw zachodnioniemieckiej chadeckiej istotny jest jednak nie tylko sam fakt przywrócenia wspólnoty frakcyjnej, ile pytanie, na jakich warunkach to nastąpiło. Znamienne jest, że sama inicjatywa w sprawie niedzielnej narady po — jak się zdawało ostatecznym już rozwodzie z 6 grudnia — wyszła od Straussa.

Platformą niedzielnej dyskusji miały być, według życzenia Straussa, przedłożone przez CSU, ujęte w osiem punktów warunki wznowienia wspólnoty frakcyjnej, których przyjęcie równałoby się jednak całkowitej kapitulacji Kohla wobec Straussa.

Czy i w jakim stopniu jedność obu partii w Bundestagu została przywrócona na warunkach, jakie dyktował Strauss? Na to kluczowe pytanie komunikat ogłoszony po wczorajszym spotkaniu nie daje jeszcze jasnej odpowiedzi.

Wstępna lektura tego dokumentu nasuwa wniosek, że Straussowi udało się w znacznej mierze przeformować własne koncepcje strategii CDU/

12 lat pozbawienia wolności — kara dla pirata drogowego

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi zakończył się 11 bm. proces przeciwko 19-letniemu Markowi Marciniakowi, który w październiku br. jadąc po pijanemu skradzionym z parkingu samochodu — na jednym z ruchliwych skrzyżowań łódzkich wjechał na chodnik, gdzie potrafił 2 osoby i zabił 6-letnią dziewczynkę, a na stopnie usiłował zbiec z miejsca wypadku.

Sąd Wojewódzki skazał M. Marciniaka na 12 lat pozbawienia wolności, orzekając jako karę dodatkową 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Współoskarżony Krzysztof Małek, współuczestnik kradzieży samochodu i zakończonej tragedią jazdy po pijanemu, skazany został na 1,5 roku pozbawienia wolności. (PAP)

Polsko-radziecka współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna

11 bm. podpisano w Warszawie protokół o bezpośredniej współpracy naukowo-technicznej i porozumienie dotyczące zakresu wymiany towarów rynkowych na 1977 pomiędzy Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Usług PRL i Ministerstwem Handlu ZSRR.

W porozumieniu o wymianie towarów rynkowych przyjęto zasadę dalszego umiarkowania wzajemnie dostarczanych towarów spożywczych i przemysłowych. Wymiana towarów rynkowych na 1977 r. osiągnie ponad 22 mln rubli. Ministerstwo Handlu ZSRR zapewnił dostawy na nasz rynek takich m. in. towarów jak zegarki, aparaty fotograficzne, herbata, koniaki oraz sprzęt gospodarstwa domowego. W zamian prześlemy na rynek radziecki m. in. obuwie ze sztucznej skóry, tkaniny i artykuły dekoracyjne.

Także w Warszawie podpisano 11 bm. protokół o bezpośredniej współpracy w dziedzinie techniki rolniczej w latach 1976—80 pomiędzy Ministerstwem Rolnictwa i Wszechzwiązkowym Zjednoczeniem „Sojuzsiełchoztechnika” przy Radzie Ministrów ZSRR.

„Koziołki”

W I LOSOWANIU
4, 8, 12, 14, 36 dod. 25
W II LOSOWANIU
13, 16, 32, 36, 42 dod. 6
Końcówka banderoli: 33927

„Toto-Lotek”

W I LOSOWANIU
11, 20, 22, 24, 25, 48 dod. 5
W II LOSOWANIU
12, 24, 26, 28, 39, 46
Końcówka banderoli: 95349

Listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński przyjął 11 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Kanady H. Mortona Madicka, który złożył listy uwierzytelniające. W związku z objęciem misji w Polsce amb. H. M. Madick złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Nowy dowódca sił ONZ na Cyprze

Sekretarz generalny ONZ K. Waldheim mianował gen. majora J.J. Quinna (z Irlandii) nowym dowódcą międzynarodowych sił pokojowych ONZ na Cyprze.

Raport K. Waldheima

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku opublikowano raport sekretarza generalnego ONZ — K. Waldheima o sytuacji na Cyprze. Dokument stwierdza, że na wyspie tej nadal utrzymuje się napięcie a główne problemy, które powstały w wyniku obecnej interwencji w 1974 r. w wewnętrzne sprawy Cypru, pozostają nie rozwiązane. Sekretarz generalny ONZ opowiada się w związku z tym za politycznym uregulowaniem konfliktu cypryjskiego, na zasadzie ści-

ślego poszanowania suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej republiki cypryjskiej.

Obrady ministrów arabskich

W sobotę rozpoczęła się w Kairze konferencja ministrów gospodarki i finansów państw arabskich. Głównym przedmiotem obrad jest sprawa utworzenia wspól-

Krótko

nego dla krajów arabskich systemu gospodarczego.

Zmiana ministra w Holandii

Premier Holandii J. den Uyl mianował w piątek A. Stemerdinga nowym ministrem obrony, w związku z powołaniem dotychczasowego szefa tego resortu H. Vredelunga na członka komisji EWG od 1977 roku.

Cholera w strefie Gazy

Jak podaje agencja Reutersa, w okupowanej przez Izrael strefie Gazy zanotowano pięć kolejnych przypadków cholery. W ciągu

CSU pod kątem następnych wyborów do Bundestagu w 1980 roku. Najważniejszą jest zgoda Kohla na utworzenie tzw. Czwartej Partii. Dawniej CDU była z zasady przeciwna takiemu rozwiązaniu.

Niezależnie od tzw. wspólnej platformy, przyjętej przez obie partie przed wyborami do Bundestagu, która ma być nadal podstawą działania, przyjęto nowy dokument o zasadach kontynuowania wspólnoty frakcyjnej. Podnosi on wyraźnie rangę CSU i stwarza jej dodatkowe możliwości działania. Postanowiono również powołać do życia specjalną Komisję d.s. Strategii Partijnej, co także oznacza spełnienie żądań Straussa. (PAP)

Koalicja CDU z FDP w Dolnej Saksonii

Nadzwyczajny zjazd Włochyjskich Demokratów (FDP) w Dolnej Saksonii opowiedział się 11 bm. minimalną większością głosów za koalicją z CDU w tym kraju RFN. Dotychczas chadecki rząd Dolnej Saksonii, kierowany przez Eberharda Albrechta, nie dysponował większością w parlamencie krajowym (Landtagu). Jest to pierwsza koalicja FDP z CDU na szczeblu kraju od czasu utworzenia w 1969 roku rządu federalnego SPD/FDP.

W parlamencie Dolnej Saksonii partię CDU i FDP będą więc dysponować łącznie 80 mandatami, podczas gdy SPD ma 67 mandatów. (PAP)

Apel biskupów włoskich o „skromniejsze święta”

Wikariusz Rzymu, kardynał Ugo Poletti, wystąpił w tych dniach o apel do społeczności chrześcijańskiej miasta o „zredukowanie do minimum” wydatków związanych z nadchodzącymi świątami Bożego Narodzenia.

Okres świąteczny — powiedział kardynał — stał się okresem chaotycznych, zbędnych i wręcz nieumiejętnych wydatków w ramach ogólnych nastrojów konsumpcyjnych. Zyczeniem świątecznym, jest chłodny i stereotypowy, warty wymiana kosztownych podarunków, podyktowanych bardziej interesem niż miłością chrześcijańską.

Warto przypomnieć że na początku października br. Watykan w pełni zaakceptował wydany przez rząd włoski, w ramach wspólnej polityki wyrzeczeń i oszczędności, dekret znoszący we Włoszech sześć dni świątecznych w roku, w tym pięć świąt kościelnych, m. in. Boże Ciało i Wszystkich Świętych. (PAP)

ostatnich kilku miesięcy zachorowało tam na tę chorobę 28 osób.

Ofiary powodzi

W ubiegłym tygodniu zginęło na Filipinach ponad 100 osób w wyniku powodzi spowodowanych przez ulewne deszcze. W wielu rejonach kraju, a zwłaszcza w kolejach górskich, doszło do obalenia mas ziemi, które spowodowały większość ofiar śmiertelnych.

Ciężarówka wpadła do magazynu

Tragiczny wypadek wydarzył się w miejscowości Magelano, na wyspie Jawa. Ciężarówka wioząca kilka ton soli wpadła do magazynu na skutek awarii hamulców. 10 robotników poniosło śmierć, a 1 zostało ciężko rannych.

Wstrząsy w kopalni złota

Agencja AFP podaje z Johannesburga, że wstrząs podziemny w kopalni złota w Buffelsfontein, około 100 km na północ od Welkom (stan Orange) spowodował obalenienie się ziemi, wskutek którego poniosło śmierć czterech górników, a 36 innych doznało obrażeń.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.



Piękno ludowych szopek

W Muzeum Narodowym we Wrocławiu czynna jest interesująca wystawa zabytkowych i współczesnych szopek ludowych z Dolnego Śląska. Po raz pierwszy udało się tej placówce zgromadzić wielkość istniejących w tym rejonie eksponatów. Pochodzą one z XVII wieku do czasów obecnych i zachwycają różnorodnością form, kolorów, precyzją wykonania i dbałością o szczegóły. Olo szopka z Krzeszówka.

CAF Fot. — Hawalej

Gdy nowo narodzeni potrzebują pomocy

Niby nie się nie zmienia. Jak zawsze — dziecko dojrzewa najpierw w łonie matki, rodzi się — gdy wszystko prawidłowo przebiega — po 40 tygodniach. A jednak trudno w obliczu coraz to nowych odkryć naukowych nie mówić o swoistej rewolucji w medycynie, a w tym także w położnictwie.

Genetyka, biochemia, immunologia, wirusologia, endokrynologia pozwalają przenikać tajemnice życia, widzieć dotąd niewidzialne, obserwować procesy chemiczne, przemianę materii, ustalać prawidłowości rozwoju, odsłaniać drogi dziedziczenia. Na przykład z kropli krwi pobranej od płodu odczytać można dane o czynności serca człowieka, który się jeszcze nie narodził. Zmysły lekarzy wzmocnione i wyposażone przez aparaty pozwalają znacznie szybciej zauważyć niebezpieczeństwa, śledzić je, a potem im przeciwdziałać.

Większość dzieci rodzi się zgodnie z biologicznym rytmem. Zdrowe kobiety przekazują zdrowie swoim potomkom. Dla zapewnienia bezpieczeństwa w starczy wtedy zabiegów podstawowe — kontrola w poradni co najmniej raz w miesiącu, śledzenie przyrostu wagi, osłuchiwanie serca, analizy krwi i mózgu. Z nich jednak lekarz odczytać może również znaki zagrożenia. Kieruje wtedy przyszłą matkę bądź do poradni, bądź na oddział patologii ciąży, choć prawdę mówiąc, ciążę tych miejsc brakuje.

Pod opieką specjalistów ciężarne kobiety czekają na swoje dzieci. Czekają również lekarze — zarówno położnicy, jak i pediatrzy. Na styku tych dwóch specjalności medycznych wyrosła nowa dziedzina — neonatologia. Zajmuje się ona przede wszystkim noworodkiem w pierwszych godzinach i dniach życia, w okresie, gdy dziecko narażone jest na szczególnie wiele zagrożeń.

Klinika Neonatologii utworzona została w Instytucie Ginekologii i Położnictwa poznańskiej Akademii Medycznej w Poznaniu w 1973 roku. I w

centrum swych naukowych problemów stawia zagadnienie fizjologii dojrzewania ośrodkowego układu nerwowego, zagadnienie przyczyn i diagnostyki oraz następstw uszkodzeń tego układu.

— Każdy proces w życiu płodowym — mówi kierownik kliniki dr Irena Twarowska — jak również poród mają wpływ na ustrój noworodka. W związku z tym, że w naszym instytucie istnieje duży oddział ginekologicznej neonatologii, należy intensywny nadzór i opiekę nad nim oraz jak najszybsze ustalenie rozpoznania, a jeśli to konieczne — podjęcie leczenia. Ważne, aby terapię rozpocząć od pierwszych minut życia. W stawianiu diagnozy pomaga nam z jednej strony znajomość przebiegu ciąży (istnieje ściśle współdziałanie położników z neonatologami) z drugiej wiele specjalistycznych badań neurologicznych, biochemicznych, elektroencefalograficznych i innych. Oddziały patologii noworodka zorganizowane są na zasadach oddziałów intensywnej terapii z odpowiednim zapleczem aparatury, ze stałym dyżurem — z neonatologami i anestezjologami.

W tej klinice na oddziale patologii noworodka widać najwyraźniej walkę o życie każdego dziecka. Ale współczesna medycyna nie zadowala się tylko dążeniem do obniżenia śmiertelności okołoporodowej. Chodzi również o to, by ratując noworodki szczególnie zagrożone, obniżyć wśród nich liczbę dzieci chorych i kalek. Dlatego też klinika interesuje się dziećmi w wszystkimi urodzonymi w instytucie przez wiele następnych lat. Nie traci ich z oczu, przede wszystkim tych, u których istnieje obawa, iż mogą podlegać rozwojowi dziecka wystąpić jakieś nieprawidłowości.

Rehabilitacja opiera się na ścisłej współpracy z matką. Ona to po opuszczeniu kliniki musi przejąć na siebie funkcje najwrażliwszego obserwatora.

Musi być uczulona na ewentualne objawy zagrożenia, i w porę sygnalizować je lekarzom. Przygotowuje ją do tego i pomaga jej w tym poradnia przy klinicznej Instytucie.

Lekarze, znając dziecko od urodzenia, a nawet przed jego przyjściem na świat, potrafią dość precyzyjnie określić, jakiego typu zmiany chorobowe mogą u niego wystąpić i czego w związku z tym można się spodziewać, czego obawiać. Kiedy więc wystąpią spowodowane uszkodzeniem układu nerwowego nawet dyskretne objawy — rozpoczyna się jak najwcześniej rehabilitacja. Polega ona między innymi na właściwym doborze ćwiczeń stymulujących ruch. Wykonuje się je już u niemowląt kilkunastogodniowych — aby w ten sposób spowodować równomierny rozwój mięśni i zapobiec powstawaniu trudnych potem w leczeniu przykurczy. Jest to tak zwana rehabilitacja bierna. Czynna — polega — najogólniej mówiąc — na wypracowywaniu ruchów celowych w oparciu o odruchy. W praktyce służące temu celowi ćwiczenia często mają formę zabawy (najpierw z instruktorem w poradni, potem z matką w domu), odpowiedniego noszenia, piastowania.

Klinika neonatologiczna współpracuje od wielu lat z Instytutem Ortopedii i Rehabilitacji poznańskiej Akademii Medycznej. Razem oceniają rozwój psychoruchowy dziecka i wyznaczają konieczne w danych przypadkach drogi rehabilitacji.

Kontakt z dziećmi urodzonymi w Instytucie przy ul. Polnej, a prowadzonymi potem przez poradnię, trwa nieraz kilka, a nawet kilkanaście lat. Jest to najczęściej potrzebne z medycznego punktu widzenia. Nierzadko jednak nawiązuje się więź pozazawodowa. Dla lekarzy i pracowników kliniki obserwowanie dziecka, które nie cudem, lecz raczej trudną i nie zwykle odpowiedzialną pracą wyrwali śmierci, jest dużą satysfakcją.

JOLANTA LENARTOWICZ

Realna możliwość rozwijania pozytywnych zmian

Dziennik „Prawda” o stosunkach ZSRR — USA

Nie ma łatwych dróg do odprężenia, do poprawy stosunków między ZSRR a USA — pisze Georgij Arbatow w dzienniku „Prawda” z 11 bm. Niewiele jest jednak kierunków polityki, w których wielki wysiłek byłby tak uzasadniony, tak ważny z punktu widzenia interesów narodów ZSRR i USA oraz interesów pokoju na całym świecie.

W ostatnich tygodniach prezydent-elekt USA — Jimmy Carter, wystąpił z szeregiem oświadczeń politycznych, m.in. dotyczących polityki nowej administracji w niektórych kwestiach stosunków radziecko-amerykańskich. W ZSRR podobnie jak w innych krajach, stwierdzono, że te oświadczenia a także oświadczenia Cyrusa Vance'a (desygnowanego na stanowisko sekretarza stanu USA) wskazują, iż zamierza się dążyć do poprawy stosunków między oboma krajami, kontynuować politykę odprężenia, poszukiwać dróg do ograniczenia i redukcji zbrojeń. Jeżeli zapoczątko-

wany przez nową administrację kierunek polityki będzie rozwijany konsekwentnie, to zarysowuje się realna możliwość nie tylko ugruntowania tych pozytywnych zmian, które zaszły w ostatnich latach w stosunkach między oboma krajami, lecz także znacznego posunięcia się naprzód w rozwiązywaniu kardynalnych problemów współczesnych stosunków międzynarodowych.

Wkraczając na drogę odprężenia i przebudowy swych stosunków w duchu zasad pokojowego współzawodnictwa oraz wzajemnie korzystnej, równoprawnej współpracy, ZSRR i USA rozpoczęły działalność wyjątkową ze względu na swe znaczenie, a równocześnie ze względu na złożoność rozstrzyganych zadań. Jeżeli podsumuje się ogólne wyniki pracy, jaką wykonano w tym zakresie w ostatnich latach, to z całym uzasadnieniem można stwierdzić, że nastąpił doniosły zwrot ku

lepszeniu. Jak można było oczekiwać, procesy te nie rozwijały się łatwo, ani równomiernie: miały swe wzloty i upadki.

Rok 1976 nie przyniósł wyraźnych postępów w stosunkach radziecko-amerykańskich, aczkolwiek istniały po temu odpowiednie warunki. Między innymi nie udało się jeszcze urzeczywistnić porozumienia osiągniętego we Władystoku w 1974 roku i opracować na jego podstawie układu w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Również rokowania w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej nie dały na razie widocznych rezultatów. Nie udało się również zrealizować porozumienia o zwolnieniu konferencji genewskiej w sprawie pokojowego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie. Mimo to jednak również ten rok dowiódł raz jeszcze, że proces odprężenia odznacza się wielką żywotnością, ponieważ jest zgodny z podstawowymi interesami narodów, z obiektywnymi realiami obecnej sytuacji międzynarodowej — pisze w „Prawdzie” G. Arbatow. (PAP)

Odprężenie jest osiągalne

Prezydent USA Gerald Ford udzielił wywiadu agencji informacyjnej UPI na temat sytuacji międzynarodowej i stosunków radziecko-amerykańskich. W wywiadzie dał on m.in. swoją ocenę rokowań USA — ZSRR w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

G. Ford podkreślił, że Związek Radziecki z wielkim uporem prowadzi te rozmowy. W ich toku dąży do umocnienia swojego stanowiska wobec różnych problemów.

Zarazem — kontynuował Ford — Związek Radziecki przynajmniej powściągnął wysiłek zbrojeń, totalna konfrontacja w tej czy innej części kuli ziemskiej nie odwołuje jego interesom i interesom całej ludzkości. Moim zdaniem — powiedział G. Ford — odprężenie jest możliwe. Uważam, że można osiągnąć postęp w sprawie ograniczenia arsenału broni strategicznej.

G. Ford oświadczył ponadto, że „można osiągnąć postęp w rozszerzeniu wspólnoty interesów USA i ZSRR w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, w szerokiej sferze problemów niewojaskowych”. (PAP)

Premier Japonii potwierdza zamiar podania się do dymisji

Premier Japonii potwierdził w piątek — jak wynika z doniesień AFP — zamiar podania się do dymisji. Oficjalnie decyduje w tej sprawie ogłoszenie 23 grudnia br. podczas zjazdu rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej.

Jak wiadomo, partia ta w wyniku niedawnych wyborów utraciła po raz pierwszy od 21 lat absolutną większość w izbie niższej parlamentu. Zdolała jednak pozyskać głosy tzw. niezależnych kandydatów, co umożliwiło jej zachowanie minimalnej przewagi. Mimo to PLD jest osłabiona, co T. Miki traktuje jako osobistą porażkę. (PAP)

Rozmowa zeszła na sprawy oświatowe. Moich rumuńskich przyjaciół z Bacău interesowały przygotowania do realizacji idei powszechnej szkoły średniej w Polsce, mnie zaś — ich doświadczenia związane z wprowadzaniem od 1968 roku postanowień zawartych w Ustawie Wielkiego Zgromadzenia Narodowego o dziesięcioletnim obowiązkowym kształceniu ogólnym. Szybko jednak doszliśmy do wniosku, że o tych sprawach najłatwiej rozmawiałyby się w szkole.

Idziemy więc do zawodowego liceum budowlano-konstrukcyjnego. Jego dyrektor — Leontin Mazilu krótko charakteryzuje placówkę: dwa tysiące uczniów, siedemdziesięciu dwóch nauczycieli (w tej liczbie dwudziestu czterech majstrów) oraz ponad trzydziestu ekonomistów, inżynierów i architektów, którzy pracują tu — jakbyśmy to określili — na godzinach. Obejrzymy szkołę, a później po rozmawiamy. Zgoda?

Zwiedzanie w towarzystwie nauczycielki języka rosyjskiego rozpoczynamy od stałej ekspozycji dorobku uczniów. Spośród licznych eksponatów dyrektor wybiera jeden, by go omówić dokładniej. To makiecie kompleksu obiektów, przed ponad dziesięć laty wybudowanych dla liceum. Szkoła-kombinat: okazały budynek główny, dwa internaty, hala sportowa wraz z boiskiem, warsztaty. Oglądam tu jeszcze najrozmaitsze sprzęty produkowane przede wszystkim dla innych szkół oraz stylizowane meble, makieły nowoczesnych budowli, tak zwaną galerię pojętnik... na śmieci.

Jeśli szkoła ma przygotować do wykonywania ważnych zadań, w jej warsztatach nie należy niczego markować. Te które zwiedzam, to po prostu małe zakłady produkcyjne,

realizujące zlecenia instytucji, władz i sąsiednich fabryk. — Takie choćby kosze — wyjaśnia dyrektor Mazilu — zamówione przez miasto. Aby je wyprodukować, uczniowie muszą dokonać wielu obliczeń, wybrać materiał, wykonać konstrukcję i szalunek, zaprojektować wystrój plastyczny i własnoręcznie je zrealizować, bacznie przy tym na normy technologiczne, oszczędność materiałów i jakość wykonywa-

nej pracy. Kosz to nie łamanek z papieru; musi być trwały i odporny na zmieniające się warunki atmosferyczne. Pamiętam te pojemniki ze spacerów po mieście. Nie szpeciły ulicy, harmonizując z kwiatowymi dywanami. Proste w konstrukcji i ciężkie, lecz dzięki wykładzinie z ceramicznej mozaiki sprawiające wrażenie lekkich kompozycji przestrzennych; identyczne jeśli idzie o gabaryty, a jednak różniące się kolorami. One także przynoszą szkołę do chody. Fundusze wypracowane przez uczniów przeznaczają się na różne cele: część przekazuje się do skarbu państwa, część — na wyposażenie szkolnych gabinetów, a dwadzieścia procent dopisuje się na książeczki oszczędnościowe młodzieży. Pieniężnymi tymi każdy uczeń będzie dysponował po ukończeniu szkoły.

A jak wygląda wyposażenie sal wykładowych i warsztatów? Tzw. nowoczesne ustawienie mebli wypada zaliczyć do spraw najmniej istotnych. Gabinet chemiczny to prawdziwe laboratorium z bo-

gatem zapleczem. Sala rysunkowa technicznego naczelnym różni się od prawdziwej kreslarni. Gdzie indziej na stolikach ustawionych w sposób zupełnie tradycyjny — niewielkie metalowe skrzyneczki (po jednej dla każdego ucznia). Przy ich pomocy można skontrolować wiedzę z dowolnego przedmiotu. Dzięki przemysłowym układom kabli i przycisków „odpisywanie” nie jest możliwe, a nauczyciel,

tyka stanowi również główny element preorientacji zawodowej. Państwo nie może sobie pozwolić na kształcenie obywateli jedynie dla wymowy statystycznych wskaźników, na kosztowne pomyłki młodych ludzi, którzy wybierają — dla przykładu politechnikę, by po drugim lub trzecim roku albo podjęciu pracy nagle stwierdzić, że to, co robią, wcale ich nie interesuje. Potwierdzeniem słuszności takiego właśnie systemu przygotowywania kadr jest nawiązywanie przez uczniów — już podczas pierwszej praktyki — ścisłych kontaktów z zakładami produkcyjnymi, w których jako absolwenci podejmują później pracę zawodową. Nadto — akcentuje dyrektor — inżynierom potrzebna jest praktyczna wiedza o procesie technologicznym, bez której trudno by im było kierować wydziałami produkcyjnymi.

Kiedy wróciliśmy do gabinetu dyrektora, zadaje pytanie o obecny kształt rumuńskiego systemu oświatowego. Jakie miejsce zajmuje w nim średnie szkolnictwo zawodowe? Mazilu wyjmując kartkę papieru, a rysując schemat — równocześnie go objaśnia. Dowiaduję się, że obowiązek szkolny trwa w Rumunii dziesięć lat. Na tej podstawie opiera się kształcenie w zasadniczych szkołach zawodowych i na kursach dokształcających. Jednakże ci uczniowie, którzy wykazują się większymi niż przeciętne zdolnościami i zainteresowaniami, po ukończeniu ósmej klasy przyjmowani są do

czteroletnich liceów ogólnokształcących lub do czteropięcioletnich liceów zawodowych, otwierających drogę do studiów wyższych lub szkół pomaturalnych. I takim właśnie liceum od dziesięciu lat kieruje Leontin Mazilu.

W Bacău istnieje dziś osiem podobnych placówek, w całym kraju są ich setki. Władze państwowe otaczają je szczególną troską, wiadomo bowiem, że od przygotowania i jakości pracy kadry technicznej zależy tempo „doganiania” najbardziej uprzemysłowionych krajów. Mimo iż w ostatnich latach wybudowano w Rumunii wiele nowoczesnych obiektów oświatowych, sporo placówek nadal pracuje w niełatwych warunkach lokalowych. Taka jest cena gwałtownego awansu szkół podstawowych, które obecnie realizują program dziesięcioletni. Te oczywiście niedostatki nie mogą jednak przesłonić autentycznych sukcesów rumuńskiej oświaty. Żeby przekonać się o ich rozmiarach, wystarczy najbardziej choćby lapidarnie przypomnieć „bilansu otwarcia”: w 1945 roku trzecia część ludności powyżej siódmego roku życia nie miała żadnego wykształcenia, a w dziesięć lat później siedmioletnią kończyła tylko połowa szkolnej populacji.

Zasadnicza reforma szkolnictwa (objęła ona wszystkie ogólnie, od przedszkoli po studia podyplomowe), zapoczątkowana przed osiem laty zdecydowała o tym, że umacnia się tam nowoczesny system oświatowy, dzięki czemu z każdym rokiem rośnie liczba wysoko kwalifikowanych kadr.

ZYGMENT ROLA

STRONA 3
GŁOS — 13 XII 1976

Załoga „trójki” rozpocznie budowę osiedla „Klin — Dębiecki”

Z Poznańskim Przedsiębiorstwem Budowlanym nr 3 kojarzy się zazwyczaj osiedle Winogrody. Bo też ta załoga, od początku wznoszenia tutaj domów i obiektów towarzyszących, jest jego generalnym wykonawcą. Wszyscy kłopoty na Winogradach dla Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej montowane są z elementów prefabrykowanych, wytwarzanych w wytwórni przy ul. Trójkę, także należące do PPB nr 3.

Rocznie na Winogradach przybywa około 1400 mieszkańców. Właśnie na tym osiedlu załoga przedsiębiorstwa realizuje najwięcej zadań. Buduje ona także w innych miejscach Poznania oraz w województwie poznańskim. W tym roku

na przykład rozpoczęła wznoszenie mini-osiedla dla pracowników elektrociepłowni na Karolinie. Dwa mniejsze domy (40 i 48 mieszkań) są już przez kazane do użytku. Do końca roku gotowa będzie jeszcze część trzeciego budynku o 67 mieszkańach. Pozostały fragment domu przekazany zostanie w użytkowanie lokatorom na początku 1977 r., a ostatni, największy budynek (90 mieszkań) — w II kwartale przyszłego roku. Na Karolinie budynki montowane są z elementów prefabrykowanych dostarczanych z Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Suchym Lesie.

Domy załoga PPB nr 3 wznosi także we Wrześni (woj. poznańskie). Od wielu lat jest ona realizatorem w tym mieście spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Swoje zadania wykonuje tutaj rzetelnie. W ciągu tego roku ma oddać do użytku około 160 mieszkań. W większości mieszkań już w nich lokatorzy.

Nie tylko jednak budownictwo mieszkaniowe jest domeną tego przedsiębiorstwa. Jego załoga buduje też obiekty towarzyszące (szkoły, przedszkola, żłobki itp.) na wznoszonych przez siebie osiedlach. Jest ona również generalnym wykonawcą hotelu „Poznań” — (tę samą funkcję spełniała przy budowie hotelu „Polonez”).

Dzieleniem tej załogi jest wybudowany przy ul. Obornickiej pierwszy z trzech zaprojektowanych tutaj domów akademickich dla Akademii Rolniczej. Każdy z tych 11-kondygnacyjnych akademików powstaje z wielkich płyt, produkowanych w wytwórni na Ratajach. Natomiast przy ul. Za Cytadela dobiega końca montaż przedszkół z materiałami drewnopochodnymi. Na początku przyszłego roku obiekt ten zostanie przekazany dzieciom do użytku.

Jednym z większych przedsięwzięć załogi PPB nr 3 w roku przyszłym będzie zapoczątkowanie budowy w Poznaniu osiedla „Klin Dębiecki” (około 750 mieszkań). Nowy zespół mieszkaniowy przeznaczony jest dla potrzeb Spółdzielni Mieszkaniowej „H. Cegielski”. Przy wznoszeniu domów zastosowana będzie najnowsza technologia — monolityczna (szalowanie tunelowe). Pozwala ona na stawianie budynków różnej wielkości i wysokości, o dowolnych kształtach i urozmaiconej architekturze. „Klin Dębiecki” realizowany będzie od 1977 r. z równoczesnym prowadzeniem w innych miejscach robót budowlanych, także na osiedlu Winogrody. (a)

Studencki „Politykus-76”

W tegorocznej, trzeciej już edycji Turnieju Wiedzy Politycznej „Politykus-76” — którego organizatorem jest Zarząd Główny Socjalistycznego Związku Studentów Polskich — wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy studentów ze wszystkich uczelni w kraju. Przebiegał on pod hasłem „Socializm zmienia oblicze świata”, a jego uczestnicy, przechodząc kolejno przez eliminacje wydziałowe, uczelniane i środowiskowe, wykazać się musieli wiedzą z zakresu współczesnych problemów społecznych, gospodarczych i politycznych.

Spśród poznańskich studentów najlepszymi znawcami tych zagadnień okazali się: Longiniusz Łuczak, Tadeusz Cudnik oraz Jerzy Rosada — słuchacze III roku Instytutu Nauk Politycznych Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Poznańskiego. Oni też reprezentują akademickie środowisko Poznania na odbywających się obecnie centralnych eliminacjach „Politykusa” w Warszawie.

Przyszłoroczny turniej wiedzy politycznej studentów „Polska i Polacy”, wymagając będzie od jego uczestników znajomości takich tematów, jak tradycje polskiego ruchu robotniczego oraz ruchu młodzieżowego, wkład Polski i Polaków w postępy cywilizacji, kultury i społeczny, miejsce Polski w światowym systemie socjalistycznym.

Wśród młodzieży studenckiej stale rośnie zainteresowanie uczestnictwem i przebiegiem turnieju. (tg)

Z. Flisowskiego: 12.45 Cykl pieśni F. Schuberta; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 J. S. Bach: „Das Wohltemperiertes Klavier”; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 16.10 Len roślina opłacalna; 16.30 Mel. z operetki: 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radiorexpress; 17.00 Śpiewała chóry amatorskie; 17.20 Rep. literacki pt. „Jacy oni są?”; 17.40 Recital skrzypka K. Jakowicza; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Dziś Karłowicz; 19.30 O tym warto pamiętać; 19.45 Wszyscy kłopoty Beethovena; 20.30 Z operowej twórczości wielkich kompozytorów XVIII wieku; 21.45 Wiad. sportowe; 21.55 Teatr PR „Nieprzewidywane skutki antytopu”; słuch. Z. Wróblew; 22.35 Echa „Warszawskiej Jesieni”; 23.20 Telemann; Koncert D-dur; 23.40 „Realne marzenia” — płyta kwartetu F. Burtona.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Widmo” — odc. pow. Georgesa Simenona; 9.10 „Wczesnym rankiem” śpiewa Ray Charles; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Utwory kameralne R. Schumana; 10.20 Na gitarze gra Charlie Byrd; 10.35 Od pierwszego nagrania — Charles Aznavour; 11 Zycie rodzinne — mag.; 11.30 Powracający temat „Solitude”; 12.25 Z kierowców; 13.30 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Spotkanie z Ramą” — odc. pow. A. Clarka; 14 Słynni pianiści w rep. romantycznym; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Dwie samy rockowe; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Oklaski dla zespołu Sióstr Pointer; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyka piosenki UKF; 17.40 Rejs pod znakiem trzynastki; 18 Muzykobranie; 18.30 Poli-

tyka dla wszystkich; 18.45 Urbanak gra Makowicz; 19 Powieść w wyd. dż. (jęz. polski) Kiedy zjażdżurów”; 19.35 W. A. Mozart: „Idomeneo — Król Krety”; 19.50 „Widmo” — odc. pow. Georgesa Simenona; 20 Jesienią śpiewa; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinie; 21.50 „Opatrzność” Gra zespołu King Crimson; 22.08 Sergio Mendes; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa C. Niemen.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Muzyczny poranek; 8 Transmisja z Pr. I; 11 Dla klas I i II (jęz. polski) Kiedy „starożytny” znaczy „współczesny”; 11.30 VI Konkurs Młodych Śpiewaków Operowych; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Jak działa sprawnie? „Szkoła Mistrzów”; 13.15 Z radiofoniki muzyki; 13.50 Dla szkół średnich (wych. muzyczne) „Niezwykłe kariery zwykłych tańców”; 14.25 „W Jezioranach”; 14.55 Spotkanie z pisarzem D. Siodorskim; 15.15 Rep. literacki pt. „Nie ruszać starych drzew”; 15.30 TPR; „Potop” — słuch. w pow. H. Sienkiewicza; 16.05 Z Estrady Warszawskiej PWSM; 16.40 Utwory z nowej płyty Quincy Jonesa; 16.50 Radiorexpress; 17.05 Pianisci w muzyce rozrywkowej; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.30 Puzon w muzyce rozrywkowej; 17.40 Aud. dla dzieci; 17.55 Podwieczorek przy muzyce; 18.25 Lekcja j. niemieckiego; 18.40 Tygodniowy przegląd aud. oświatowy i popularnonaukowych; 19 Radiowy Poradnik Językowy — prof. dr Mieczysława Szymczaka; Rozważania stylistyczne — doc. dr. Mariana Jurkowskiego; 19.15 Lekcja j. rosyjskiego; 19.30 Jazz Jamboree 76 (stereo ogólnopolskie); 20.35 Salzbürger Festspiele 1976 (stereo

Atrakcje lunaparku



Na zdjęciu: na skuterach.

Fot. — H. Kamza

Od kilku dni hala 21 MTP jest ośrodkiem rozrywki dla starszych, dzieci i młodzieży. Tu bowiem „zaparkował” lunapark, w którym zaistniało wiele atrakcji: elektryczne skutery, karuze-

INFORMUJEMY

Jak już pisaliśmy — dzisiaj o godz. 19 w sali widowiskowej „Areny” odbędzie się koncert rozrywkowy pt. „Z myślą o Was”, z którego dochód przeznaczony jest na cele PKPS.

Dzisiaj: ● Godz. 17 — przy ul. Grunwaldzkiej 16/18 (wejście „C”) plenarne zebranie członków Koła Zakładowego ZBoWiD przy 111 WSR. ● Godz. 18 — w Pałacu Działalności (Stary Rynek 78) w kład pt. „Państwowy Szpital Kliniczny nr 1 Akademii Medycznej — 155-lecie Szpitala przy ul. Długiej”. ● Godz. 18 — w Instytucie Ochrony Roślin AR przy ul. Dąbrowskiego zebranie naukowe członków i sympatyków Polskiego Towarzystwa Entomologicznego; w programie m. in. referat nt. wrażeń przyrodniczych z Indii. ● Godz. 18.30 — w Domu Kultury Drukarza (ul. Inżynierska 10) otwarcie wystawy pt. „Moje hobby”. ● Godz. 19 — w sali 104 Pałacu Kultury spotkanie z młodymi pisarzami.

Od 13 do 19 bm. na scenie Teatru Nowego w Poznaniu występuje gościnny teatr „Ateneum” z Warszawy, który przedstawi sztukę A. Strindberga pt. „Taniec śmierci”.

We wtorek, 14 bm., o godz. 17 Zarząd Koła Emerytów przy Poznańskich Zakładach Graficznych im. Marcina Kasprzaka organizuje w Domu Drukarza spotkanie koleżeńskie.

Zmiana terminu koncertu „Mazowsza”

Koncert „Mazowsza” który miał się odbyć 14 bm. o godz. 19 w „Arenie” — przesunięty zostaje na 17 bm., godz. 19. Bilety nie tracą ważności (ewentualnie zwrot — w kasach i „Estradzie”). Organizatorzy przepraszają widzów za zmianę terminu, informując, iż pozostałe — są aktualne. (na)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Język polski: „Teatr Oświecenia”; 1. 11; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka: „Praca, energia, moc” — cz. 2, l. 7; 15.50 — NURT — Psychologia: „Praca z uczniem agresywnym” — cz. 2. Wykl. doc. dr. Kazimierz Jankowski; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17.10 Dzieci — „Zwierzytniec” (kol.); 17.55 — „Siedemnaście mgnień wiosny” — odc. 8 ser. filmu TV ZSRR; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — Teatr Telewizji: „Junona i paw” — Sean O’Casey; 22.10 — „Camerata” — magazyn muzyczny; 23.05 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.55 — Po reformie; 16.15 — Język niemiecki 1. 10 (kurs podstawowy); 16.45 — „Biłta morska” — odc. 1. teletur-niej; 17.05 Tempo — rezerwy, cz. 1; 17.30 — „Tajemniczy świat przyrody” — program filmowy (kol.); 18.10 — „Morskie ognia”; — Węgrzy — program publicystyczny nr. 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.40 — „Poza nawiasem” — film fab. prod. szwedzkiej (kol.); 22 — „24 godziny” (kol.); 22.10 — Stud-dio przebojów — program rozrywkowy TV NRD; 23.10 — NURT — Matematyka: „Dodawanie i odejmowanie ułamków”. Wykład doc. dr. Henryka Moroz.

Pisarze w księgarni

W poznańskiej Księgarni Literackiej im. A. Mickiewicza trwa — zorganizowany przez „Dom Książki”, Poznański Oddział Związku Literatów Polskich oraz „Głos Wielkopolski” — cykl gwieździstych spotkań z pisarzami. Dzisiaj wśród księgarskich półek przy ul. Lampego gościć będzie Nikos Chadzinikola (godz. 16—17), jutro zaś swoje książki dedykować będą: Alojzy Andrzej Luczak (godz. 16—17) i Aleksander Rogalski (godz. 17—18). (kos)

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Rozpoczęło modernizację placówki pocztowej na Dworcu Głównym. Ma ona o-trzymać ładniejszy wystrój i być funkcjonalnie urządzona. W no-wej szacie otworzy podwoje za-około 2 tygodnie.

Dodatki filmowe w poznańskich kinach pochodzą ch-y ba często ze zbiorów archiw-nych, bo prezentuje się w nich tematy zupełnie obecnie nie-aktualne. Jak choćby film o preparatach do oprysku truska-wek i drzew owocowych, ostat-nio prezentowany w „Baltyku”.

Trzy drogi i ulice otrzyma-ty nową nawierzchnię w Czerwonaku, znacznie polep-szając warunki przejazdu nimi. Zmodernizowano ul. Okrężną i Źródłą oraz odcinek od ul. Kolejowej do Owini.

Współzawodnictwo młodzieży pracującej pod hasłem „Po nas poprawić nie trzeba” szeroko rozwinięte jest na po-znańskim Weźle PKP. Przystę-piło doń 28 brigad, podejmują-wiele inicjatyw produkcyjnych. (bop)

tu się kupuje

Podczas niedzielnej GIEŁDY SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu na placu, którego przeznaczeniem jest pre- zentowanie ofert, zaobserwowaliśmy tylko jednego „Fiata” 126p, wycenionego na 136 000 zł (rocznik 1976), natomiast na „maluchy” czatowano już przy wjeździe na giełdowe tereny; krótka wymiana zdań: — Ile? Zgoda. Jedziemy dalej... Wi- dzieliśmy kilka takich obrazków. Wiemy również — nie tyl- ko zresztą my — że co ciekawsze transakcje zawiera się w okolicach tzw. przyległych. Jakiż zatem sens ma giełda? Czyżby kontrahenci wstydzieli się swych interesów?

Do najliczniej oferowanych wozów należały „Fiaty”. 125p z silnikiem 1300 cm proponowano za 105 000 zł (1971) oraz 227 000 zł (MR 75); 125p z silnikiem 1500 cm oferowano za 160 000 (1974), 165 000 (1973), 185 000 (1974) oraz 242 000 zł (MR 76). Za „Fiata” 850 Special z 1969 roku żądano 115 000, a za „Fiata” 128 z 1975 roku — 250 000 zł.

„Syrene” 103 wyceniono na 35 000 zł (1965, plus dopisek: zapasowy silnik), 104 — na 50 000 (przełom 1969/70) i 59 000 zł (1971), a 105 — na 78 000 zł (1973).

„Zastave” 1100 P oszacowano na 244 000 oraz 255 000 zł (roczniki 1975—76). „Dacie” proponowano za 170 000 zł (1975, z gwarancją). „Skoda” S 100 oferowano za 220 000 zł (1976). „Volkswagen” 1600 TL wyceniony został na 155 000 zł (1968, w dobrym stanie, z rak pierwszego właściciela). Za „Traban-ta” 601 żądano 90 000 zł (1972), za „Zaporożca” — 146 000 zł (1976), a „Zastave” 750 proponowano za 56 000 zł (1966). Wi- dzieliśmy ponadto „Warszawy” różnych typów i roczników w cenach: 55 000, 60 000, 65 000 oraz 80 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: Pojawili się na giełdzie dwa mo-torowery marki „Jawa”, wycenione po 12 000 zł (1976). Czy- by zapowiedź zmiany aury? (res)

W sobotnie popołudnie najwięcej na TARGOWISKU JE- ZYCKIM oferowano jabłek; ich jakość oraz ceny były rów- nież bardzo zróżnicowane; 3, 5, 8, 14, 15, 16, 18 zł. Na drugim miejscu wymienić trzeba by kwiaty — ładne goździki w ce- nach: 10, 12, 14, 15, 16, 18 zł oraz róże po 15 zł.

Kilogram cebuli kosztował 10 zł, modrej karpisty — 5,50 zł, białej kapusty — 4 i 5 zł, marchwi (myte) — 7 zł, brukselki — 16 zł, buraków — 5 zł, szpinaku — 20 zł, a ziemniaków — wśród których widzieliśmy prawdziwe olbrzymy — 2,80 zł.

Kilogram kwaszonej kapusty kupić było można za 9,50 zł, a kiszonych ogórków — za 24 zł. Po 60 zł za kilogram sprze- dawano pomidory, różnicowanej wszakże jakości.

Pęczek włoszczyzny kosztował 6 zł, główka sałaty — także różnej jakości — 4 i 5 zł, pęczek młodej, szklarniowej ziele- nej pietruszki — 5 zł, rzodkiewki — 5 zł, a marchwi — 6 zł. Świeże jaja sprzedawano po 3,90 zł.

INFORMACJA EXTRA: Dosłownie oblegane było prywat- ne stoisko z parasolami: damskie, męskie, automatyczne, składane (także potrójnie). Ceny — od 360 do 450 zł. (res)

tu się sprzedaje

WPHW — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ ZAPRASZA KLIENTÓW NA ORGANIZOWANE:

- POKAZY UŻYTKOWANIA SPRZĘTU RADIOWO - TELEWIZYJNEGO (SPRZĘT MONOFONICZNY I STEREOFONICZNY)

- POKAZY UŻYTKOWANIA SPRZĘTU KUCHENNEGO

- oraz PORADY W ZAKRESIE URZĄDZANIA MIESZKANIA

POKAZY ODBĘDĄ SIĘ W SKLEPIE PRZY UL. GŁOGOWSKIEJ 26 OD 13 — 18 GRUDNIA BR.

5482-K1

Praca • Nauka

Pomocnik fryzjerski (męski) potrzebny, posada stała, bardzo dobra. Poznań, ul. Dożynkowa 9 (Winogradi), Sobczak, tel. 9699g

Fryzjerka potrzebna. Posada stała. Swierczewskie go 68. 9884g

Prace kreślarskie szybko i solidnie wykonują studenci budownictwa. Telefon 22-02-02, Koczorowska. 6474g

Panią uczelnią, średni wiek, znającą kuchnię die tetyczną do prowadzenia domu chorej — przyjmie. Poznań, ul. Kościelna 1 m. 4. 9894g

Przyjmę krojczego lub krojczynie wraz z szyciem do konfekcji dziecięcej za dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5787g.

Korepetycje z biologii udzielam. Maciejewska — Wojska Polskiego 17 m. 2. 9247g

Kupno • Sprzedaż

Broń biała, szable, palasze szczególnie polskie ku pie. Szczegółowe oferty (również z prowincji) — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5884g.

Kupię futerko 100 mm lub sześciu tokarki stołowej, tanio używany telewizor, sprzedam grzejnik żeliwny rozgałęźnik kanalizacyjny, parkiet bukowy 2 m. 2. Olszewski Poznań, Karlińska 11. 7765g

Wózek spacerowy, niemiecki, nowy lub mało używany kupię. Telefon 701-37. 9926g

Sprzedam buty narciarskie rozmiar 44, porcelanę, kryształ. Tel. 400-38. 9777g

Sprzedam nowy kożuszek z PeKaO, merynosy. Tel. 507-00. 9893g

Sprzedam 10 m² płytek łazienkowych, skrzynię białą, amortyzatory do Renault 16, stolik — ławę nową. Tel. 67-48-09. 8768g

Kanarki różnokolorowe, pilnie splewające jako miły prezent polecam Poznań, Śródka 8/9 m. 18. 7770g

Wannę, zlewozmywak, materiały budowlane sprzedam. Łęczyńska 30, tel. 67-20-21. w. 20. 7766g

Fortepian sprzedam. Fietz Dzierżyńskiego 3 m. 1. 7839g

Encyklopedię Wielką 13 tomów nową sprzedam. Tel. 430-20. 9712g

Sprzedam kolekcję polskich znaczków od 1954 do 1970 roku. Polna 74 m. 12 po godz. 16. 7867g

Garaż blaszany sprzedam. Poznań, ul. Bonin 16 m. 6. 7795g

Samochody

Sprzedam Volkswagena 1600 TL, 1967 r. Staszica 1 m. 6. 2X dzwonić od godz. 16—19. 9537g

Lokale

Młode, studiuje małżeństwo, członkowie SM, spódziewające się dziecka, poszukuje pokoju lub mieszkania. Cena do uzgodnienia. Oferty zgłaszać w godzinach od 16—20, telefon 33-30-44. 9831g

Małżeństwo bezdzietne (pracownicy nauki) poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9810g lub tel. 454-47 i 407-73. 9810g

Gnieźno mieszkanie własnościowe 20 m², kawalerka (pokój, kuchnia, łazienka) nowe budownictwo sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1424p.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Oddziału Zaopatrzenia i Usług Technicznych STW w Poznaniu, ul. Kolejowa 57 — zatrudni zaraz

głównego księgowego.

Kandydat powinien posiadać wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne plus praktyka. Wynagrodzenie przewidziane wg Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników zatrudnionych w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

Zgłoszenia i informacji udziela komórka do spraw pracowniczych OZiUT Poznań, ul. Kolejowa 57 — telefon 620-61 wewn. 67. 5229-K1

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Michorzewie, Zakład Rolny Słiwno, gmina Kuślin — zatrudni natychmiast w podległym folwarku Turkowo —

traktorzystę - oborowego do obsługi bydła opasowego. 2744-K2

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Zakład nr 11 w Wysogotowie k. Poznania (przedłużenie ulicy Swierczewskiego) poczta 62-081 Przeźmierowo

SWIADCZY DLA LUDNOŚCI USŁUGI BLACHARSKIE

w zakresie napraw karoserii samochodów: Syrena 104, 105, Volkswagen (garbus) i Renault 10.

Nowość: oferujemy wymianę błotników na plastikowe. 5492-K

Nieruchomości

Sprzedam niewykończony budynek mieszkalno-warsztatowy w Koninie Włodzimierz Kreczmer, Konin, ul. M. Nowotki 1 m. 41, tel. 259-73. 1404p

Zguby • Różne

Zaginił wyżelek niemiecki, krótkowłosy. Ul. Grunwaldzka 32 m. 2, telefon 408-21, wewn. 48-94. 9850g

Wybiegi z domu i zaginął młody terier, suka, podpalana, dnia 9 grudnia godz. 15.20 na Osiedlu Jagiellońskim. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Edward Zyber, Os. Jagiellońskie 50 m. 1. 9833g

Greplarnia — Poznań, Kaszubska 6 posiada stale na składzie watę tapicerską — krawiecką oraz wielokolorowe i białe z nowego surowca. 9040g

Przetarg

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych — „Stomil” w Poznaniu — Zakład w Bolechowie — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 70.000 sztuk TARNIKÓW do szorstkowania opon z materiału wykonawcy w rys. BB-SZ-002.

Termin wykonania: sukcesywnie po 12.000 sztuk miesięcznie od stycznia do czerwca 1977 roku.

Dokumentacja oraz wzory są do wglądu w Dziale Zaopatrzenia Zakładu w Bolechowie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne przedsiębiorstwa koncesjonowane.

Oferty w zalakowanych kopertach z dopisem „Przetarg na wykonanie tarników”, należy kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”, 60-963 Poznań, ulica Starolecka 18, w ciągu 20 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 5 dniu od upływu terminu składania ofert — o godzinie 11 w gmachu biurowca w Poznaniu, I piętro, pokój 109.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podawania przyczyn. 5324-K1

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Lesznie w rejonie ograniczonym ulicami: Grunwaldzką, Westerplatte, Dąbrowskiego i Prochownia, że w dniu 13 grudnia 1976 r. — nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego

GAZU ZIEMNEGO ZAĄZOTOWANEGO PODGRUPY 8.

Gaz ziemny zaazotowany podgrupy 8 doprowadzony zostanie do całego rejonu, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych. Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego, będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia pod adresem: Rozdzielnia Gazu w Lesznie, ul. Przemysłowa 20.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne lub wadliwe zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypominam o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (pieców kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach palnika do spalania gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8.

W wymienionym dniu wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacji, zlokalizowany w Rozdzielni Gazu, Leszno, ul. Przemysłowa 20, tel. 22-25.

UWAGA!
Urządzenia gazowe nietypowe adaptowane będą w ciągu 14 dni od dnia zamiany gazu.

DYREKCJA

Wielkopolskich Zakładów Gazown. i Górn. Nafty i Gazu, Poznań, ul. Grobla 15

5462-K1

WŁADYSŁAWA FOEDKE

z domu Forszpaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu w Ludomach.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ludomy, gm. Ryczywół.

† Dnia 8 grudnia 1976 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66, moja najukochańsza żona, nasza siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.

MARTYNA KRZYWDA

z d. Roszyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junistowskim.

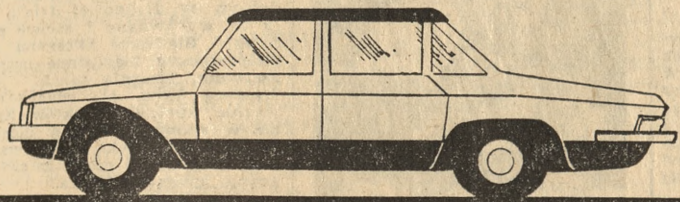
W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 12.30 przy domu żałoby.

Ul. Kasprzaka 32 a m. 6. 3402-U3

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” W POZNANIU

informuje, że nowo otwarty zakład usługowy nr 7Z w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego 243,



WYKONUJE USŁUGI

w zakresie:

- SMAROWANIA,
- MYCIA
- KONSERWACJI WSZELKICH TYPÓW SAMOCHODÓW (podwozia) oraz POMOCY DROGOWEJ.

Zgłoszenia kierować pod adresem jak wyżej oraz telefonicznie pod nr nr 466-61 w godz. 8—18 444-37 w godz. 7—15

5404-K1

W dniu 8 grudnia 1976 r. zmarł nasz długoletni pracownik

JÓZEF MIKULSKI

W Zmarłym straciłszy cenionego i niezapomnianego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 grudnia 1976 r. o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu

3416-K3

† Dnia 10 grudnia 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 51, nasza najdroższa żona i matka, sp.

BRONISŁAWA WOJTKOWIAK

z domu Denisz

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11 na cmentarzu junistowskim.

W smutku pogrążony

mąż z synem

Ul. Chłapowskiego 27 m. 14.

† Dnia 10 grudnia 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa siostra i ciocia przeżywszy lat 90, sp.

KONSTANCJA MIELCAREK

z domu Karwath

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junistowskim.

Rodzina

Ul. Hutnicza 52 m. 45.

3407-U3

† Dnia 9 grudnia 1976 r. zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach, moja ukochana żona, matka, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy 73 lata, sp.

ROZALIA KOTLAREK

z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Junacka 32. 9966g

Dnia 7 grudnia 1976 r. odeszła od nas nieoczekiwanie nasza współpracownica i koleżanka

MARIANNA BOCHNIAK

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają

Kierownictwo i współpracownicy
Baru „Zodiak”
„Społem” WSS - Zakład Barów, Stołówek i Garmatarii w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 13 w Pleszewie.

3408-U3

† Dnia 8 grudnia 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 67, moja najdroższa żona

LEOKADIA WIECZOREK

z domu Stefańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junistowskim.

W ciężkim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Łąkowa 17 m. 36.

3403-U3

† Dnia 9 grudnia 1976 r. zmarł nasz najdroższy syn, brat, wnuk, siostrzeniec, szwagier i wujek, przeżywszy lat 19, sp.

LECH ADAM NAWROCKI

uczeń Technikum Budowlanego

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junistowskim.

W głębokim bólu pogrążona

rodzina

Krafcowa 48 m. 66.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

9921g

† Dnia 10 grudnia 1976 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA LERCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Grobla 6 m. 1.

3405-U3

Tylko AZS nie stracił punktów

Miniona sobota i niedziela nie była zbyt szczęśliwa dla poznańskich koszykarek. Jedynie AZS odniósł dwa zwycięstwa nad Stomilem Olsztyn 89:76 (46:40) i 101:72 (48:37). Gwardzistki grające na własnej sali z wicemistrzem Polski — warszawską Polonią uległy jej dwukrotnie 70:76 (27:33) i 61:68 (30:31). Nie powiodło się także lechitkom, które w Krakowie przegrały dwa razy z mistrzem kraju Wisłą 65:76 (29:34) i 61:97 (32:36).

Boks

Prosna Kalisz znów w I lidze

W niedzielę turniejami w Warszawie, Brzegu i Krakowie zakończyły się drużynowe rozgrywki I i II ligi w boksie. Piękny sukces odnieśli pięściarze Prosny Kalisz, którzy wygrywając ze Stalą Rzeszów 14:6 i z EBS Białą 13:7 zapewnili sobie awans do I ligi.

Nie powiodło się pozostałym zespołom wielkopolskim: Zagłębiu Konin i Sokołowi Pila. Koninia nie w turnieju o utrzymanie się w I lidze zwyciężyli 13:7 Gwardię Wrocław, lecz ulegli 8:12 Avii Świdnik i muszą opuścić I ligę. Podobny los spotkał pięściarzy Sokoła, walczących o utrzymanie się w II lidze. Ulegli oni w Krakowie miejscowej Wiśle 3:17 i mimo wysokiego zwycięstwa 19:1 nad Gwardią Zieloną Góra zostali zdegradowani.

Tytuł mistrza Polski zdobyła Gwardia Warszawa, po zwycięstwie nad Legią 13:7 i GKS Jastrzębie 14:6. Wicemistrzem Polski została Legia, a trzecie miejsce zajął GKS. (wił)

Lech ukarany za wybryki kibiców

6 listopada na meczu koszykówki między Lechem a warszawską Polonią część widzów niezadowolona z orzeczeń sędziów wtargnęła na parkiet sali „Arena” zakłócając przebieg spotkania. Do drobnych incydentów doszło również po zakończeniu pojedynku, o czym w swoim czasie informowała poznańska prasa. Sprawa chuligańskich wybryków znalazła swój epilog. Polski Związek Koszykówki opierając się na doniesieniach prasowych i protokołach sędziowskich postanowił ukarać klub grzywną w wysokości 5000 złotych. (wił)

Piłka ręczna

Komplet punktów poznańskich II-ligowców

Bardzo dobrze zaprezentowały się w kolejnej rundzie spotkania poznańskie II-ligowe zespoły szczypiornistów odnosząc w sześciu spotkaniach komplet zwycięstw. AZS i Energetyk występowały we własnej sali, Posnania natomiast pokonała na wyjeździe Warszawiankę 20:19 i 17:15.

Akademicy dwukrotnie pokonali Włókniarza Pabianice 33:22 (13:10) i 26:21 (12:11). O ile w pierwszym spotkaniu goście nie mieli nic do powiedzenia, to w niedzielnym rewanżu nawiązywali momentami wyrównaną grę. Wynikało to jednak nie z dobrej postawy zawodników Włókniarza, lecz z trochę nonszalanckiej gry szczypiornistów AZS-u. Poznania cy popełniła kilka błędów w obronie, a w ataku zdarzało im się przestrzelić w sytuacjach sam na sam z bramkarzem. W końcowce spotkania akademicy potrafili się jednak skoncentrować, przeprowadzić kilka skutecznych akcji i dzięki temu zapewnić sobie przekonywujące zwycięstwo.

Bramki dla AZS-u zdobyli: A. Siekierski 10 i 7, Paciorek 4 i 7, Ratajczak 6 i 4, Górecki 4 i 5, Jarocho 5 i 2, P. Siekierski 3 i 1, Werle 1 i 0. W zespole gości najwięcej bramek uzyskał Kazimierz Czuk 5 i 4.

Dwa bardzo cenne zwycięstwa odnieśli szczypiornisi Energetyka, zwyciężając AZS Politechniki Warszawską 27:19 (14:10) i 20:17 (8:8). Również i w tych pojedynkach w sobotę gospodarze zdecydowanie górowali nad rywalami.

Niepowodzenia Grunwaldu

Piłkarze ręczni Grunwaldu grali we Wrocławiu z liderem tabeli miejscowym Śląskiem. Dwa zwycięstwa odnieśli gospodarze 27:22 (14:12) i 19:18 (9:12). Pierwszy mecz był dobrym i ciekawym widowiskiem. Do 15 minut gra była wyrównana, potem przewagę uzyskali wrocławianie prowadząc już do końca spotkania. Najwięcej bramek dla Grunwaldu uzyskał Z. Dybol i Kulczka po 6.

W niedzielę Śląsk odniósł jeszcze zwycięstwo. W pierwszej połowie ten grze nadawali poznania cy, którzy prowadzili już nawet 11:6. Po zmianie stron Śląsk zagrał lepiej, zdołał wyrównać na 14:14, a potem uzyskał nieznacznie przewagę. Najwięcej bramek dla Grunwaldu zdobyli: Kulczka 8 i Jarzyński 6. (o-wil)

Zmienna forma akademików

Koszykarze AZS-u nadal prezentują bardzo chimeryczną formę. Po dobrym meczu w sobotę i zwycięstwie nad Zastalem Zielona Góra 106:90 (63:53), w niedzielę ulegli rywalom 82:85 (44:47).

Tempo sobotniego meczu było bardzo duże, a obu zespołom dopisywała skuteczność, nie więc dziwnego, że w 11 minutach gry zarówno AZS jak i Zastal miały już zdobyte po 40 punktów. W tym okresie obserwowaliśmy wiele bardzo udanych zagrań, w czym celowali akademicy.

Jeszcze przez kilka minut po zmianie stron spotkanie było szybkie, a przewagę uzyskali poznania cy. Później zawodnicy obu zespołów opadli trochę z siły i tempo gry wyraźnie spadło, jednak akademicy mieli już zapewnione zwycięstwo.

W niedzielę koszykarze AZS rozczarowali swoich sympatyków. Grali bardzo pasywnie w obronie, źle rozgrywali piłkę w ataku, co odbiło się na skuteczności ich akcji. Jeśli dodamy, że przeciwnikom dopisywał rzut z dystansu, nie dziwnego, że poznania cy przegrali ten mecz.

Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Grzeszycki 24 i 18, Trela 21 i 20, Domanowski 20 i 20, Szarata 17 i 18. Dla Zastalu Naruszewicz 35 i 14, Miziewicz 20 i 25. (wił)

a w niedzielę warszawscy akademicy stoczyli z miejscowym zespołem wyrównaną walkę. Przewaga Energetyka uwidoczniła się dopiero po zmianie stron. Gospodarze zawdzięczają swój sukces bardzo dobrej dyspozycji strzelców. Forsyś, który sam zdobył połowę bramek dla swej drużyny oraz dobrej postawie obu bramkarzy. Uratowali oni zespół od utraty gola w kilku beznadziejnych sytuacjach.

Bramki dla Energetyka zdobyli: Forsyś 3 i 10, Wozniak 7 i 4, Sobanski 5 i 2, Turak 7 i 0, Łański 3 i 1, Marusiak 2 i 1, Scholski 0 i 2. Wśród gości najskuteczniej strzelali: Berta 2 i 6 i Oidek 3 i 3. (wił)

„Puchar Śląska” szczypiornistek

W Bytomiu i Gliwicach rozpoczęła się VIII międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet o Puchar Śląska. W zawodach biorą udział zespoły ZSRR, Rumunii, Szwecji i Polski (grupa I) oraz Bułgarii, Danii, NRD i Polski II (juniorów) (grupa II).

Pierwszego dnia zanotowano dwie niespodzianki. W hali Szombierki w Bytomiu druga reprezentacja Polski dosyć niespodziewanie pokonała 15:14 (9:7) reprezentację Bułgarii.

Niespodziankę in minus sprawiły natomiast starsze koleżanki polskich juniorek, które w meczu ze Szwedkami przegrały 18:17 (8:7).

Tragedia na Olimpie

Do tragedii doszło podczas próby wejścia sześciorga greckich alpinistów na szczyt Olimpu. Wszyscy oni, w tym dwie kobiety, ponieśli śmierć pod lawiną, która zeszła niespodziewanie z rejonu szczytu góry.

Góra Olimp, która liczy 2917 m, nie była dotąd uważana za niebezpieczną i była rokrocznie pokonywana przez setki greckich i zagranicznych wspinaczy. Jest to pierwszy poważniejszy wypadek w tym rejonie od wielu lat.

PAP

bieg gry, jednak na wyżyny swych umiejętności się nie wznosił. W ich grze obserwowaliśmy wiele niecelnych rzutów i podań oraz słabą grę w obronie.

Koszykarki Stomila grały bardzo ambitnie, wykorzystywały każdą okazję do przeprowadzenia szybkiego ataku, co w ostatecznym rozrachunku przyniosło im porażkę dość niską ilością punktów.

Rewanżowy mecz miał trochę inny przebieg. Olsztynianki rozpoczęły spotkanie z dużą werwą i grając głównie szybkim kontratakiem uzyskały w 10 minutach prowadzenie 26:12. Zanosiło się na niespodziankę, bowiem zawodniczką Stomila wszystko w tym okresie wychodziło, a miejscowe koszykarki grały niemrawo, prezentując bardzo małą skuteczność w akcjach ofensywnych.

Na szczęście akademicki obudziły się w porę i zaczęły grać podobnie jak Stomil — szybkimi atakami. Złotarska zbierała piłkę z tablicy, podawała do Gumowskiej a ta celnym podaniem otwierała drogę do kosza Józwiak. Ten sposób gry jeszcze do przerwy pozwolił z nawiązką odrobić straty.

Po przerwie przez kilka minut obserwowaliśmy bardzo ładną grę w wykonaniu koszykarek AZS, a kilka akcji duetu Gumowska — Józwiak było przedniej marki. Przewaga akademickich była już tak wyraźna, że otwartą sprawą pozostawała tylko rozmiar porażki Stomila.

Punkty dla AZS-u zdobyły: Gumowska 28 i 28, Józwiak 21 i 28, Złotarska 19 i 20, Komorowska 12 i 9, Jergen 5 i 12, Małacka 0 i 4, Michałowska 2 i 0. Dla Stomila: Pierechod 20 i 6, Wajzer 12 i 13, Rumińska 23 i 9, Andrzejewska 4 i 14, Paprocka 8 i 7, Walczak 3 i 9, Tatar 0 i 9, Plewa 6 i 2, Bogdanowicz 0 i 3.

Koszykarki Olimpii miały w sobotę wielką szansę pokonania aktualnego wicemistrza Polski. Niestety, gwardzistki nie potrafiły jej wykorzystać, gdyż grały mało skutecznie. Przestrzeliwały z najdogodniejszych sytuacji, były się wejść pod kosz w sytuacji jednej na jeden. A właśnie taki sposób gry mógł okazać się skutecznym, gdyż warszawianki w obronie grały bardzo ostrożnie, żeby tylko nie popełnić jakiegokolwiek przewinienia.

W poczynaniach ofensywnych taktyka warszawianek była bardzo prosta i sprowadzała się do nagrywania jak największej ilości piłek do Kalińskiej, z której krzykiem miejscowe zawodniczki nie bardzo mogły sobie poradzić. Uwidoczniło się to szczególnie w drugiej połowie, w której warszawianka zdobyła aż 30 punktów.

Był taki moment — w 32 minucie meczu, w którym wydawa-

Mistrz olimpijski triumfuje w slalomie gigancie

Mistrz olimpijski Szwajcar Heidi Hemmi wygrał w Val d'Isere slalom gigant zaliczany do Pucharu Świata Hemmi, który prowadził po pierwszym przejeździe przed Włochem Piero Grossem i Amerykaninem Philem Mahre, w drugim powiększył przewagę nad rywalami. Triumfator poprzedniej edycji Pucharu Świata Szwed Ingemar Stenmark zajął 6 miejsce.

Tylko jedna wygrana siatkarek Energetyka

Każdy zdobyty punkt w sytuacji siatkarek Energetyka liczy się już na wagę złota. Ich dalszy II-ligowy był stoisz bowiem pod dużym znakiem zapytania. Po prostu trzeba teraz wygrać spotkanie, nawet z drużynami teoretycznie silniejszymi, by nadrobić utracony dystans. Zamierzenie takie w przedostatniej kolejce tej rundy zrealizowały poznania cy. Wygrały mianowicie z drużyną ubiegłorocznego I-ligowca — Odrą Wrocław, ale tylko raz.

W sobotę mogły rzeczywiście zaimponować nie tylko ambicją i poświęceniem, ale także pomyślną — co najważniejsze — skuteczną grą. Pokonały dzięki temu swoje rywalki, myślące o powrocie do ekstraklasy, dość gładko 3:1 (13, 10, —, 6). Nie było w zespole Energetyka słabych punktów — wszystkie dziewczęta udowodniły, że siatkarski kunszt nie jest im obcy.

Jakby zaś zupełnie inna drużyna na występowała na parkiecie wczoraj. Tylko w pierwszym, wygranym do 13 setów nie można było mieć zastrzeżeń do jej postawy, ale w następnych było już zupełnie źle i Odra — wygrywała trzy następne (13, 6 i 11) — zwyciężyła ostatecznie 3:1. (o-p)

ło się, że gwardzistki mogą odnieść sukces. Olimpia zdobyła ko- lejno 8 punktów i wyszła na prowadzenie. Trwało to jednak krótko. Kilka błędów poznańskiego zespołu wykorzystała Polonia i do końca meczu zdołała utrzymać korzystny dla siebie rezultat.

Również w niedzielę poznania cy mogły z powodzeniem sięgnąć po zwycięstwo. Przez całe spotkanie gra była wyrównana, a żadnej z drużyn nie udało się uzyskać większej przewagi. Końcówkę meczu gwardzistki rozegrały fatalnie. Znowu kilka błędów spowodowanych bezzmysłowością zawodniczek zdecydowało o porażce. W zespole Polonii w porównaniu z sobotnim meczem dużo gorzej zagrała Kalińska, lecz pozostałe zawodniczki celnie rzuciły z dystansu.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Linka 30 i 20, Zagórska 12 i 15, Mańczak 10 i 6, Jakińska 4 i 9, Kowalczyk 2 i 5, Frackowiak 8 i 0, Milachowska 2 i 4, Matyła 2 i 2. Dla Polonii: Kalińska 42 i 10, Młynarczyk 9 i 18, Pulkowska 10 i 15, Jeziorek 3 i 15, Burdzy 2 i 8, Juzaszek 4 i 0, Gwóźdź 0 i 2.

Mecz krakowskiej Wisły z Lechem nie przyniósł sensacji. Jedynie pierwsze spotkanie choć nie stojące na najwyższym poziomie było dość emocjonujące. Zaciągaw Stróżyna, gdyż wtedy losy pojedynku mogły się potoczyć inaczej. W rewanżu przewaga krakowianek była zdecydowana.

Najwięcej punktów dla Lecha uzyskały: Fromm 36 i 15, Steżewka 8 i 15, Mnich 8 i 13 oraz Stróżyna — 13. (wił)

Remis lechitów w Gdańsku

Półowicznym sukcesem koszykarzy Lecha zakończyły się ich mecze w Gdańsku ze Spójnią. W pierwszym spotkaniu Spójnia grając bardzo żywiołowo i dobrze taktycznie cały czas prowadziła i odniosła wysokie zwycięstwo 89:69 (37:27). Najwięcej punktów dla Lecha uzyskał: Glinka 23, Kijewski 19 i Tybinkowski 10.

W rewanżu zwyciężyli poznania cy 85:73 (42:31). Lechici zagraли z dużą ambicją, a najlepszym zawodnikiem w ich szeregach był Kijewski — zdobywca 32 punktów. Oprócz niego najcelniej rzucali: Glinka 19 i Durejko 18. (o-wil)

Dwa razy „setka” koszykarzy Warty

Wiele emocji dostarczyły sympatykom koszykarzy poznańskich Warty ich sobotnio-niedzielne pojedynki ze Startem Gdynia. Oba zakończyły się przy tym rzadko notowanymi rezultatami trzycifrowymi. Były one nie tyle następstwem wyjątkowej skuteczności strzeleckiej obu drużyn, co dość nieporadnej gry w obronie. Sporo też było w ich poczynaniach nerwowości i chaosu, na co bez wątpienia wpływ miała wysoko stawka pojedynków — zespoły te walczyły bowiem o utrzymanie się w II lidze.

Widmo spadku trochę odsunęli od siebie „zieloni”, odnosząc dwa zwycięstwa. Oba ciężko wywalczono, ale w pełni zasłużone. W sobotę pokonali oni Gdynian 112:107, od początku nadając ton grze. Ich przewaga z pierwszej połowy (zakończyli ją przewagą 21 pkt., 66:45), stopniowo malała jednak po przerwie, choć ani na moment zwycięstwo nie było zagrożone.

Bardziej zacięty i dramatyczny był wczorajszy mecz. Bo chociaż Warta znów prowadziła różnicą nawet 20 pkt. (w 24 min.), to jednak na 30 sekund przed końcem zespoły dzielił tylko jeden kosz. Ostatecznie gospodarze wygrali 107:103 (64:52). W przekroju obu spotkań wyróżnili się wśród nich M. Kujawski i Trojanek (zdobyli oni najwięcej punktów, po 49). Herki i Pluciński. W Starcie zaś podobali się Samotyja (razem 37 pkt.) i Smolewski (35). (bop)

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYN		
LKS — Wybrzeże	69:65	77:85
Resovia — Polonia	82:79	96:75
Iuubianka — Wisła	75:103	63:97
Gwardia — Start	89:93	79:67
Górniki — Śląsk	89:111	77:109
Spójnia — Lech	89:69	73:85
1. Śląsk	24	44 2222:1877
2. Wisła	24	41 2331:2016
3. Resovia	24	41 2072:1855
4. Polonia	24	41 2011:1935
5. Lech	24	40 2076:2013
6. Wybrzeże	24	39 2204:2042
7. Start	24	35 1945:1961
8. LKS	24	32 1968:2092
9. Spójnia	24	32 1841:1929
10. Górniki	24	31 2102:2144
11. Iuubianka	24	29 1701:2194
12. Gwardia	24	26 1802:2297

I LIGA KOBIEC		
Spójnia — LKS	83:82	78:80
AZS W-wa — Włókniarz	81:74	72:52
Wisła — Lech	76:65	97:64
Olimpia — Polonia	70:76	64:68
AZS P-n — Stomil	89:76	101:72
1. Wisła	21	40 1942:1260
2. LKS	21	38 1744:1492
3. AZS P-n	21	36 1772:1598
4. Polonia	21	35 1526:1407
5. Lech	21	32 1634:1554
6. Spójnia	21	32 1581:1565
7. Olimpia	21	28 1445:1699
8. AZS W-wa	21	26 1398:1624
9. Stomil	21	24 1372:1675
10. Włókniarz	21	24 1287:1725

II LIGA MĘŻCZYN		
Zagłębie — Pogoń	64:70	57:53
AZS — Zastal	106:90	82:85
Warta — Start	112:107	117:103

II LIGA KOBIEC		
AZS P-n — Włókniarz	77:62	22:22
Chrobry — AZS Białystok	21:19	21:28

Tabela pierwszej rundy		
1. Śląsk	18	34:2 458:355
2. Anilana	18	27:9 364:332
3. Wybrzeże	18	22:14 421:420
4. Grunwald	18	21:15 406:386
5. Spójnia	18	16:20 381:364
6. Pogoń Zabrze	18	16:20 349:356
7. Pogoń Szczecin	18	16:20 365:368
8. Gwardia	18	14:22 361:375
9. Stal	18	11:25 362:400
10. Wawel	18	3:33 374:457

II LIGA		
AZS P-n — Włókniarz	77:62	22:22
Chrobry — AZS Białystok	21:19	21:28

Tabela pierwszej rundy		
1. Śląsk	18	34:2 458:355
2. Anilana	18	27:9 364:332
3. Wybrzeże	18	22:14 421:420
4. Grunwald	18	21:15 406:386
5. Spójnia	18	16:20 381:364
6. Pogoń Zabrze	18	16:20 349:356
7. Pogoń Szczecin	18	16:20 365:368
8. Gwardia	18	14:22 361:375
9. Stal	18	11:25 362:400
10. Wawel	18	3:33 374:457

II LIGA		
AZS P-n — Włókniarz	77:62	22:22
Chrobry — AZS Białystok	21:19	21:28

Wielki sukces polskiego tenisisty

Po porywającej walce z Orantesem Fibak drugi w „Masters-76”

Dokończenie ze str. 1

przegrał swój serwis i wskutek tego seta 2:6.

Na początku trzeciego seta Fibak objął prowadzenie 1:0, przela- mując serwis przeciwnika. Dwa znakomite loby Polaka zdecydowały o wygraniu tego tak ważnego gema. Zachecony tym prowadzeniem Fibak atakował coraz częściej, zdobywając punkty przede wszystkim dzięki wolejom. Pow- tośnie udało mu się przełamać ser- wis Hiszpana i prowadził 3:0, a w chwili potem 5:0. Podobnie jak w meczu eliminacyjnym sprzed kil- ku dni strona atakująca i dyktu- jąca tempo gry był Polak. Trzeci set zakończył się łatwym zwycię- stwem Fibaka 6:0. Hiszpan w tym secie grał słabo.

W czwartym secie Fibak prowa- dził już 4:1, a więc w tym momen- cie tylko 2 gemy dzielił Polaka

od zwycięstwa. Niestety tenisista hiszpański wyrównał stan na 5:5. Niezwykle zacięta walka nawi- azała się w następnym gemie przy serwisie Hiszpana. Dysponując lepszą kondycją tenisista hiszpański nie zmarnował szansy i po raz pierwszy w tym secie wyszedł na czoło 6:5. Jego przewaga trwała bardzo krótko, bowiem po trzech „serwisowych asach” Polak wy- równał na 6:6.

Zgodnie z regulaminem sędzia zarządził tie-break. Szczęście opu- ściło polskiego tenisistę. Jego ser- wis i returny były nieudane i Hiszpan w tie-breaku objął pro- wadzenie 5:0, by wygrać 7:1. Fi- bak był już bardzo zmęczony. Ważnego czwartego seta przegrał 6:7.

Ostatni piąty set rozpoczął się niepomyślnie dla Wojciecha Fi- baka, który stracił gema przy swoim serwisie. Mający większy zapas sił Hiszpan bez trudu dochodził do wszystkich piłek. Orantes objął prowadzenie 2:0. Fibakowi w waż- nych momentach zabrakło szczę- ścia i kilka łatwych piłek posłał w siatkę. Hiszpan miał ułatwione zadanie, obejmując prowadzenie 4:1, po przełamaniu ponownym ser- wisu Polaka. Teraz z kolei Oran- tesa dzieliły dwa gemy od zwy- cięstwa. Hiszpan nie zmarnował wielkiej szansy. Po serii błędów Fibaka, który wyrzucił trzy kolej- ne piłki poza linię końcową wy- grał gema i prowadził 5:1.

Ostatni gem to już tylko formal- ny.

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki 11:15. Z pewnością tro- cki 11:15. Z pewnością tro-

W sobotę podopieczni trenera Skrobalskiego stracili tylko w po- nego seta, ulegając Skrzce w tró- cki